

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Language Polonae Pertinentia (2018)

ISSN 2082-0909

DOI: 10.24917/20820909.9.13

Kinga Kasprzak

0000-0001-5011-9753

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Gra planszowa pomocą w czytaniu tekstu literackiego (Henryk Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*)

Maria Konopnicka pisała, że „twórczość Sienkiewicza jest mocna, bujna, zdrowa i nieporównanie żywotna”¹. Ze słowami pisarki można było się zgodzić w latach 70. XIX wieku, kiedy Sienkiewicz był najbardziej poczytnym autorem². Jak jest dzisiaj? Poszerzający się kryzys czytelnictwa przynosi swoje żniwo. Według badań publikowanych w 2016 roku przez Bibliotekę Narodową tylko 46% ankietowanych przyznało, że przeczytało tekst dłuższy niż trzy strony maszynopisu. Co ciekawe, najczęściej czytany pisarzem nadal pozostaje Henryk Sienkiewicz³. Badania te jednak nie określają, czy utwory pisarza czytano pod wpływem przymusu lekturowego, czy też były dobrowolnym wyborem respondentów i jaka grupa wiekowa najczęściej korzysta z jego tekstów. Agnieszka Kuniczuk-Trzciniowicz, badając czytelnictwo w bibliotekach wrocławskich, ustaliła, że młodzież po teksty Sienkiewicza sięga sporadycznie⁴. Książka historyczna uważana jest za najtrudniejszą w odbiorze. Obszerność powieści zniechęca młodzież do ich czytania. Z tych też powodów nauczyciele często rezygnują z całościowego omawiania tego typu tekstów, uzasadniając takie praktyki nieaktualnością dzieł⁵. Z kolei sposób czytania utworów, między innymi

¹ M. Konopnicka, *O twórczości Sienkiewicza*, [w:] *Henryk Sienkiewicz. Obraz twórczości*, oprac. K. Czachowski, Warszawa 1931, s. 56.

² Według badań przeprowadzonych przez Stanisława Bortnowskiego (S. Bortnowski, *Młodzież a lektury szkolne*, Warszawa 1974) 75% młodzieży czytała teksty Henryka Sienkiewicza przed omawianiem lektury na zajęciach, w tym 22 uczniów na 100 podkreślało swój zachwyt dla pisarstwa noblisty. Z kolei badania na temat poczytności Sienkiewicza (S. Bortnowski, *„Potop” w szkole. Odbiór powieści Henryka Sienkiewicza. Wnioski dydaktyczne*, Warszawa 1988) wskazują, że młodzież dobrowolnie podejmowała lekturę *Trylogii*, gdyż uważano go za wybitego pisarza polskiego, którego dzieła należy poznać.

³ *Raport Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku* do pobrania na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej (<http://www.mkidn.gov.pl/pages/posts/poziom-czytelnictwa-w-polsce--raport-biblioteki-narodowej-7310.php?p=330>). Według badań 4,5% respondentów przeczytało choć jedną książkę Henryka Sienkiewicza.

⁴ A. Kuniczuk-Trzciniowicz, *Czy można wyjść poza spis lektur? Obecność utworów Henryka Sienkiewicza w bibliotekach szkolnych (na przykładzie wybranych placówek wrocławskich)*, [w:] *Henryk Sienkiewicz. Obraz twórczości*, oprac. K. Czachowski, Warszawa 1931, s. 172.

⁵ D. Karkut, *Jak zachęcać młodzież do czytania historycznych książek?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dydaktyka”, z. 8 (2013), s. 111-122.

Sienkiewicza, przez nauczycieli i uczniów jest prawie że identyczny, co zauważa również Agnieszka Kania: „należy (...) poważnie wątpić w to, że dzięki utrzymującym się w szkole od ponad pół wieku (!) tym samym utworom literackim, najczęściej omawianym wciąż w ten sam sposób, można zbudować świadome i trwałe poczucie tożsamości narodowej u współczesnych młodych ludzi”⁶. Jest to powód, dla którego warto rozważyć kwestie: Co zrobić, aby uczniowie chętniej czytali Sienkiewicza? Jak dzisiaj czytać Sienkiewicza? Poznawanie utworów tego pisarza należy, zwracając uwagę na atrakcyjność, rozpocząć już w szkole podstawowej, gdyż ma to wpływ na sposób postrzegania jego dzieł, zarówno w późniejszych latach nauki, jak i w życiu dorosłym.

Teksty Henryka Sienkiewicza w podstawie programowej

Spory o Sienkiewicza toczą się od lat. Największy miał miejsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego, skupiono się w nim na miejscu oraz roli *Ogniem i mieczem* w dydaktyce szkolnej. Po raz pierwszy głos w dyskusji zabrały osoby zawodowo związane ze szkołą. W toczącym się sporze

[...] zakwestionowane zostały patriotyczne wartości utworu i jego katechizmowy wręcz charakter. Stawiano pytania: czy wielkie dzieła literatury narodowej są zawsze niezmiennie pożytecznym narzędziem w systemie edukacji, czy odpowiadają one psychologii rozwojowej kolejnych generacji Polaków, czy są właściwym czynnikiem wychowawczym i patriotycznym, czy są elementem ładu społeczno-moralnego niepodległego państwa itp.⁷.

Choć opinie o tym, czy warto czytać Sienkiewicza są różne, teksty noblisty od lat znajdują się w kanonie lektur⁸. W zależności od obowiązującego programu nauczania były one lekturami obowiązkowymi bądź uzupełniającymi na każdym etapie edukacji. Poprzednia *Podstawa programowa* z 2008 roku⁹ dawała nauczycielowi możliwość omówienia *W pustyni i w puszczy* (lektura nadobowiązkowa) w klasach

⁶ A. Kania, „Jeśli zapomnę o nich...”? *Lektury szkolne a budowanie tożsamości narodowej współczesnych licealistów*, [w:] *Historia – pamięć – tożsamość w edukacji humanistycznej*, t. 2, *Literatura i kultura*, red. Z. Budrewicz, M. Sienko, Kraków 2013, s. 292.

⁷ H. Kosętka, *Wstęp*, [w:] *W obronie „Ogniem i mieczem”. Polemiki z Olgierdem Górką*. Wybór tekstów, wstęp i oprac. H. Kosętka, Kraków 2006, s. 9–10.

⁸ Badaniami na ten temat zajęli się między innymi Janusz Kostecki (*Literackie teksty Sienkiewicza w szkole polskiej w latach 1946–1999*, [w:] *Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece i muzeum*, red. T. Bujnicki, J. Majchrzyk, Warszawa 2015), Dorota Samborska-Kukuć (*Ku atrofii? Utwory Henryka Sienkiewicza w programach nauczania oraz podręcznikach dla liceów w latach 1945–2013 – zestawienia i uwagi*, [w:] *Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece i muzeum*, red. T. Bujnicki, J. Majchrzyk, Warszawa 2015), Zofia Zasacka (*Wyobrażenia ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa 2000).

⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, s. 229, 279–280.

IV–VI, w gimnazjum mógł on wybierać pomiędzy *Quo vadis*, *Krzyżakami* a *Potopem*¹⁰. W szkole średniej utwory Sienkiewicza zostały wyeliminowane.

Nowa Podstawa programowa z lutego 2017 roku¹¹ zmienia ten stan rzeczy. Do kanonu lektur zostają włączone nie tylko powieści historyczne Sienkiewicza, ale również nowele. W szkole podstawowej w klasach IV–VI *W pustyni i w puszczy* jest już lekturą obowiązkową, a *Janka Muzykanta* proponuje się jako tekst uzupełniający. W klasach VII–VIII lekturami obowiązkowymi są *Quo vadis* oraz *Latarnik*, a uzupełniającą – *Krzyżacy*. Dokument ten wywołał burzę medialną, ma on zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Przemysław Czapliński w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” stwierdził, że „zapropionowany przez MEN spis lektur dla klas IV–VIII jest naiwny, anachroniczny i nieskuteczny. Ale ma w sobie też wzruszającą wiarę w literaturę”¹². Zdaniem literaturoznawcy taki kanon lektur nie może sprawdzić się w XXI wieku, kiedy większym zainteresowaniem niż książki cieszą się Internet i telewizja. Twórcy nowego spisu lektur mają błędne wyobrażenie o współczesnej młodzieży, sądząc, że „dziecku jako istocie infantylniej należy dostarczyć lektur zabawowych, sprawiających przyjemność, a dziecku *prawie dorosłemu* trzeba zaaplikować lekcję patriotyzmu”¹³.

Nie ulega wątpliwości, że zaproponowany spis lektur jest powrotem do przeszłości ukazującej martyrologiczną Polskę, przeszłości nieinteresującej uczniów XXI wieku, mających zupełnie inne zainteresowania i preferencje czytelnicze¹⁴. Zdaniem Anny Janus-Sitarz „uczniowie się zmieniają, zmieniać się będą i w związku z tym – zmianom muszą podlegać zarówno priorytety edukacji, metody kształcenia, jak i język komunikacji”¹⁵, a co najważniejsze „warunkiem skutecznej edukacji jest otwarcie na niepowtarzalną jednostkę”¹⁶, co oznacza, że nauczyciel powinien otworzyć się na ucznia i jego potrzeby, poprzez odpowiedni dobór tekstów. Należy jednak pamiętać, że usunięcie dzieł kanonicznych ze spisu lektur mogłoby doprowadzić do wykształcenia się w uczniach zjawiska ignorancji wobec dzieł kultury wysokiej¹⁷.

¹⁰ Henryk Sienkiewicz oznaczony był gwiazdką, co było równoznaczne z obowiązkiem omówienia jednego z utworów.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, s. 64–67.

¹² P. Czapliński, *Nowy szkolny kanon naiwny, anachroniczny i nieskuteczny*, „Gazeta Wyborcza” 2016, 2.12. 2016, nr 281.

¹³ Tamże.

¹⁴ Według badań przeprowadzonych przez D. Karkut w lutym i w maju 2012 roku w grupie 500 uczniów z Podkarpacia młodzież obojętnie traktuje dziedzictwo narodowe i własne korzenie (D. Karkut, *Doświadczenie historii w lekturach gimnazjalistów*, [w:] *Historia – pamięć – tożsamość...*, s. 299. Tezę tę potwierdza również K. Ożóg, pisząc o „kryzysie myślenia historycznego” zob. K. Ożóg, *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego – czy zmierzch kultury pisma*, [w:] *Kształcenie językowe w dobie kultury masowej polisensorycznej*, red. U. Kopeć, Z. Sibiga, Rzeszów 2010.

¹⁵ A. Janus-Sitarz, *Kryzy lektury na tle innych kryzysów cywilizacyjnych*, [w:] *teże, Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze...*, s. 81.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ S. Bortnowski, *Polska szkoła – ciało stałe czy płynne?*, „Zeszyty Szkolne” 2006, nr 4, s. 33–39.

Zadaniem szkoły jest „wyjaśnić, przybliżyć, ułatwić młodemu człowiekowi zrozumienie wszystkiego tego, co się wokół nas dzieje”¹⁸, dlatego jednym z najistotniejszych zadań języka polskiego jest uczenie szacunku i akceptacji dla wielokulturowości. W nowej podstawie programowej jednak „brakuje lektur odwołujących się do różnicowania społecznego, ukazujących wielość wyznań, odmienność doświadczenia społecznego wynikającego z płci”¹⁹. Jednym z celów współczesnej edukacji powinno być otwieranie na dialog międzykulturowy. Brak odwoływania się do doświadczeń wychowanków i zamknięcie się na teksty nieaktualne (według uczniów) będą tylko pogłębiały narastający od lat kryzys czytelnictwa. Nie oznacza to, że należy rezygnować z tekstów sięgających do przeszłości; „czerpanie z przeszłości jest ważne, aby zrozumieć teraźniejszość własnego kraju i przygotować się do życia w przyszłości”²⁰ wielokulturowej. W tym kontekście chodzi zwłaszcza o tożsamość narodową i jej fundamentalną rolę w kształtowaniu pamięci zbiorowej. Należy jednak pamiętać, że „źródłem świadomości narodowego zakorzenienia jest poczucie różnicy”²¹. Możliwość poznania Innego buduje w człowieku poczucie jego tożsamości²² i formuje człowieka odpowiedzialnego za własne czyny i słowa.

Warte przytoczenia są jeszcze inne słowa Przemysława Czaplińskiego. Jego zdaniem: „społeczeństwo, które czyta na sto sposobów, pożywi się przy jednej, nawet kiepskiej książce; społeczeństwo, które czyta w jeden sposób, pozostanie głodne nawet w bibliotece Babel”²³. Wypowiedź ta daje się celnie odnieść do roli, jaką w kształceniu literackim pełni nauczyciel polonista. Ucząc czytania na sto sposobów, ma on szansę stać się przewodnikiem ucznia po świecie wartości w „bibliotece Babel”.

Czy warto czytać Sienkiewicza?

Istnieje wiele powodów, uzasadniających obecność tekstów Henryka Sienkiewicza na lekcjach języka polskiego we współczesnej szkole: jest polskim noblistą, pisarzem znanym i cenionym na całym świecie. Mimo powszechnego i postępującego dziś kryzysu czytelniczego konsekwentnie sytuuje się na czele listy autorów najczęściej czytanych. Przekonujący jest szczególnie jeden „konserwatywny powód”, dla którego trzeba, według Ryszarda Koziółka, czytać utwory Sienkiewicza:

To znaczenie ma język symboliczny dla wyrażenia i wypowiedzenia genealogii polskiej tożsamości narodowej. Czyli innymi słowy, mówienie o tym, kim jestem, kim byłem i skąd się wzięłem. Pod tym względem Sienkiewicz jest nie do zastąpienia, bo żaden z wcześniejszych przykładów tego nie mówi. Mój punkt widzenia wiąże się zasadniczo ze sporem z Sienkiewiczem. Otóż widzę w Sienkiewiczu przede wszystkim silny pod-

¹⁸ Tamże, s. 47.

¹⁹ P. Czapliński, *Nowy szkolny kanon naiwny...*

²⁰ Z. Budrewicz, „Więcej Słonimskiego, a mniej Sienkiewicza”? *Zagadnienie polskości w nauczaniu polskiego*, [w:] *Historia – pamięć – tożsamość...*, s. 253.

²¹ Tamże, s. 249.

²² K. Koziółek, *Czytanie z Innym. Etyka. Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006, s. 26.

²³ P. Czapliński, *Powrót centrali? Literatura w nowej rzeczywistości*, [w:] *Literatura wobec nowej rzeczywistości*, red. G. Matuszek, Kraków 2005, s. 63.

miot, który jest agresywny, sugestywny, stronniczy, niesprawiedliwy, rasistowski, ksenofobiczny, a przez to szczególnie ciekawy. Muszę się bowiem z nim skonfrontować, on ma mi pozwolić myśleć. Stan mojego odrzucenia ma mnie pobudzić do krytycznej reakcji, bo bez własnego doświadczenia lekturowego tego nie da się zrobić, ani brykiem, ani ekranizacją się go nie zastąpi, i musi coś się ze mną stać pod wpływem Sienkiewiczowskiej lektury. Ale tego nie sprawdzimy, póki nie zaczniemy czytać²⁴.

Wypowiedź ta pokazuje również, jak wiele tracimy nie omawiając tekstów pisarza, nie tocząc z nim dyskusji, nie zadając kłopotliwych pytań. Konfrontacji z tekstem i poglądami jego autora brakowało i ciągle brakuje na lekcjach, a jak słusznie zauważa P. Czapliński, w literaturze najpiękniejsza jest wielogłosowość²⁵. Zetknięcie się ze zdaniem innej osoby i ustosunkowanie się do niego pomaga człowiekowi w budowaniu hierarchii wartości oraz kształtowaniu własnych poglądów.

Jak więc czytać Sienkiewicza?

Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem badaczy recepcji autora *Latarnika*, między innymi z Tadeuszem Bujnickim, który uważa, że „utwory Sienkiewicza czyta się tak, jak czytało się je w XIX wieku, a żyjemy w zupełnie innej kulturze i czasie historycznym”²⁶. Dla uczniów czasy opisywane w powieściach Sienkiewicza to przeszłość, zamknięty rozdział, do którego nie trzeba już wracać. Dodatkowo sytuację komplikuje nastawienie szkoły do stworzenia „idealnego modelowego czytelnika”²⁷, któremu nauczyciel narzuca interpretację i sposób odbioru danego dzieła, nie kształcąc i nie rozwijając umiejętności samodzielnego wartościowania. Odbioru tekstu trzeba nauczyć, a nie można zrobić tego w inny sposób, niż zaznajamiając ucznia z różnymi tekstami, zarówno z dziełami kultury wysokiej, jak i popularnej, bo w ich konfrontacji można ukazać wartość niektórych tekstów.

Współczesny nastolatek przekonany jest, że najważniejsze jest „tu i teraz”. Jeśli coś jest dla niego niezrozumiałe, staje się jednocześnie nudne i niepotrzebne. Następuje odwrócenie uwagi od poważnych kwestii ideowych, uczniowie nastawieni są na powierzchowność odbioru, który ukształtowała w nich kultura masowa ukierunkowana na szybką bezrefleksyjną lekturę²⁸. Przed nauczycielem pojawia się trudne zadanie – jak zainteresować ucznia tekstami Sienkiewicza, tekstami, które przerażają go objętością, niezrozumiałym językiem. Dużo łatwiej jest obejrzeć adaptację

²⁴ Fragment wypowiedzi R. Koziołka podczas panelu szkolnego *Sienkiewicz w szkole współczesnej*, [w:] *Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece...*, s. 226.

²⁵ P. Czapliński, *Nowy szkolny kanon naiwny...*

²⁶ Wypowiedź T. Bujnickiego podczas panelu szkolnego *Sienkiewicz w szkole współczesnej*, [w:] *Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece...*, s. 231.

²⁷ Pojęcie zaczerpnięte od A. Janus-Sitarz, *Odzyskać czytelnika dla literatury*, [w:] tejsze, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole. Konstatacje. Oceny. Propozycje*, Kraków 2009, s. 101.

²⁸ A. Adamek-Świechowska, *Formy obecności Sienkiewicza w szkole: program a idea złotowa*, [w:] *Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece i muzeum...*, s. 72.

filmową czy sięgnąć po tzw. bryk²⁹. Brak pomysłu na lekcję z Sienkiewiczem prowadzi najczęściej do schematyzacji lektury:

dla wielu młodych ludzi czytanie to jedynie praca na lekcji z fragmentem tekstu, na którym ćwiczy się umiejętność mechanicznego wyszukiwania i wypisywania. Coraz mniej spośród nich zna przyjemność zatopienia się w lekturze, dyskusowania o niej, opowiadania o swoich wrażeniach³⁰. Analiza poleceń zawartych w podręcznikach ukazuje, że nacisk kładziony jest głównie na fabułę oraz charakterystykę bohaterów³¹.

Nie pojawiają się pytania o współczesną aktualność bądź nieaktualność modelu patriotyzmu, który proponował pisarz w dziełach, o to, jaką funkcję pełniły i teraz pełnią jego teksty w świadomości narodowej, o rozumienie literatury w kontekście historii czy o skomplikowanie gatunkowe tekstów³².

Współczesny świat przepełniony jest nowinkami technicznymi, prawie każdy uczeń posiada telefon, komputer czy dostęp do Internetu. Jak w takim razie zachęcić nastolatka nastawionego na treści współczesne do przeczytania książki z przeszłości, jeśli czytanie wymaga wysiłku intelektualnego oraz czasu?

Zwłaszcza w takich „trudnych” przypadkach (wymagających pomysłów na skuteczne zachęcanie do lektury) pomocne mogą okazać się wartościowe gry dydaktyczne, wykorzystujące współczesne technologie. Na rynku znajduje się wiele propozycji takich gier lekturowych, jednak uczniów – zwłaszcza młodszych – nie jest łatwo do nich przekonać. Możliwość użycia na lekcji telefonu komórkowego z dostępem do Internetu może to zmienić.

Na uwagę polonistów na pewno zasługuje gra planszowa *W pustyni i w puszczy* proponująca połączenie tradycyjnych metod uczenia się z nowoczesną technologią, ponieważ została zintegrowana z platformą edukacyjną wykorzystującą kody QR. Gra powstała pod opieką naukową dr. Tomasza Majkowskiego we współpracy z metodykiem Biserką Čejović w ramach programu Rok Sienkiewicza 2016. Po raz pierwszy zaprezentowano ją na 20. Targach Książki w Krakowie. Po wejściu na rynek planszówka testowana była w wielu szkołach i bibliotekach, co pozwoliło wprowadzić zmiany w jej kolejnym wydaniu. Według autorów ma służyć „pogłębionemu, krytycznemu odczytaniu powieści i zrozumieniu kontekstu, w jakim powstała”³³. Istotną cechą gry jest wykorzystanie formy zabawy jako środka do zainteresowania

²⁹ Według badań przeprowadzonych w 2006 roku przez A. Janus-Sitarz w szkołach podstawowych aż 57% uczniów korzystało z opracowań lub obejrzało adaptację (A. Janus-Sitarz, *Kryzys lektury...*, s. 39). Wyniki pokazują, że młodzież coraz częściej zastępuje lekturę zamienikiem, czyli tzw. brykiem lub filmem.

³⁰ A. Janus-Sitarz, *Odzyskać czytelnika dla literatury*, [w:] *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze...*, s.105 [podkr. K. K.].

³¹ Analizie poddano aktualne podręczniki do języka polskiego dla klas IV–VII, gimnazjum oraz szkół średnich.

³² Choć badania były przeprowadzone przez S. Bortnowskiego w latach 80. XX wieku, podręczniki nadal konstruowane są w podobny, schematyczny sposób (S. Bortnowski, *„Potop” w szkole...*, s. 63).

³³ *Pomysł „W pustyni i w puszczy”*, <http://sienkiewicz.promocjaksiazki.pl/pomysl/> [dostęp: 10.11.2017r.].

powieścią Sienkiewicza i jednocześnie pomocy w zrozumieniu historyczno-kulturowego kontekstu.

Gra przeznaczona jest dla uczniów szkoły podstawowej³⁴. Może zostać wykorzystana przed omówieniem lektury jako zachęta do jej przeczytania (aby zagrać, nie trzeba znać treści powieści) bądź po cyklu zajęć jako rodzaj zabawowego podsumowania „pożytków” lekturowego spotkania z Sienkiewiczem. Ważne bowiem jest to, że z grą zintegrowana jest bezpłatna platforma edukacyjna, która zawiera informacje uzupełniające wiedzę uczniów. Wykorzystanie komputera na lekcji nie tylko uatrakcyjniła zajęcia, ale i zachęca młodzież do samodzielnego poszukiwania wiedzy potrzebnej do zrozumienia tła społeczno-historycznego powieści. Gra składa się z planszy z mapą podróży Stasia i Nel, kart bohaterów (Stasia, Nel, Kalego, Mei, Saby, Kinga), kafli przygód obrazujących konkretne wydarzenia z lektury, kart z pytaniami, wymagającymi znajomości powieściowych zdarzeń (w związkach przyczynowo-skutkowych), a także żetonów zasobów oraz znaczników zasobów przedstawiających przedmioty, które należy zebrać, aby ukończyć dany etap gry. Wszystkie elementy, z jakich składa się gra, wykonane są z wysokiej jakości materiałów, co pozwala na ich wielokrotne wykorzystywanie. Szata graficzna jest atrakcyjna i zachęca do zabawy.

Na stronie internetowej gry w zakładce „Edukacja”, stworzonej z myślą o nauczycielach, znajduje się propozycja cyklu czterech lekcji opracowanych przez Biserkę Čejović w konsultacji z dr. hab. Witoldem Bobińskim. Proponowane tematy to:

- 1) Przygoda dopiero się rozpoczyna.
- 2) Zwykli i niezwyčajni bohaterowie *W pustyni i w puszczy*.
- 3) Nel – pierwsza badaczka afrykańskiego lądu.
- 4) Nudzi czy budzi wyobraźnię? O czytaniu książki.

Sugerowany projekt odwołuje się do platformy edukacyjnej oraz wykorzystuje niektóre elementy gry. W cyklu lekcji uczniowie poznają między innymi pojęcie powieści przygodowej oraz genezę *W pustyni i w puszczy*. Przy użyciu planszy i kafli z gry, przedstawiających konkretne przygody, opracowują plan wydarzeń, uzupełniają metryczkę wybranego bohatera powieści, ustalają relacje między poszczególnymi bohaterami, redagują przewodnik po Afryce z początków XX wieku. Niekwestionowaną zaletą proponowanego cyklu lekcji jest prowokowanie ucznia do zadawania pytań dodatkowych, stawianie go, między innymi, w roli dziennikarza przeprowadzającego wywiad z Sienkiewiczem. Nauczyciel, sytuując ucznia w roli jednego z bohaterów, kształtuje w nim wrażliwość na Innego (np. poprzez wyjaśnianie powodów postępowania danego bohatera). Co istotne, tematy te odwołują się również do sfery bliskiej młodzieży, gdyż autorzy sugerują omówienie kwestii stereotypu. Jest to jedynie propozycja tematyki, którą można poruszyć na lekcji, nie wyczerpuje ona problemów zawartych w lekturze, a wyznacza tylko kierunek dalszych rozmów.

W trakcie lekcji języka polskiego można również wykorzystać jedynie poszczególne elementy gry. Kafle przygód ułożone chronologicznie stworzą obrazkowy plan wydarzeń, na podstawie którego można na przykład zredagować opis danej przygody. Karty bohaterów mogą być punktem wyjścia do charakterystyki. Uczniowie starają się utożsamić z daną postacią, opowiadają o niej bądź o tym, co bohater/ka myśli o innym uczestniku przygody. Poprzez takie działania uczeń uruchamia wyobraźnię i uczy się rozumieć drugą osobę. Same karty z pytaniami można między innymi zastosować

³⁴ Autorzy zakładają, że jest ona dla dzieci powyżej ósmego roku życia.

w konkursie wiedzy o lekturze. Ponieważ cały czas pojawiają się nowe pomysły wykorzystania materiałów, są one na bieżąco umieszczane na stronie internetowej. W ten sposób nauczyciele mogą wymieniać się swoimi pomysłami na rozbudowywanie czy modyfikowanie działań zabawowych oraz dzielić się spostrzeżeniami o ich efektach.

Platforma edukacyjna zintegrowana z grą planszową zawiera dodatkowe informacje dotyczące przygód bohaterów, poszerzając wiedzę uczniów na temat kontekstu historyczno-kulturowego, jak również o ciekawostki geograficzne (czym jest burza piaskowa) czy historyczno-społeczne (historia kolei brytyjskiej w Afryce, kwestia niewolnictwa). Uczniowie mogą odczytać informacje bezpośrednio ze strony internetowej, wybierając interesujące ich zakładki lub przy użyciu telefonów komórkowych, bowiem na rewersach kafli przygód umieszczono kody QR, po zeskanowaniu których (za pomocą specjalnej aplikacji) gracze odsyłani są do konkretnych działów platformy. Dodatkowo platforma ta zawiera filmową instrukcję gry, która w przystępny sposób wyjaśnia zasady postępowania w poszczególnych rozgrywkach, pokazując możliwe ruchy na konkretnych przykładach. Prezentacja trwa zaledwie pięć minut, dlatego może zostać wykorzystana na lekcji, zastępując instrukcję w wersji papierowej bądź ją uzupełniając.

Przewidywany czas gry (45 minut do półtorej godziny) pozwala na przeprowadzenie jej w trakcie lekcji. Klasę można podzielić na zespoły, dzięki czemu uczniowie będą ze sobą współpracować i dzielić się wynikami swojej pracy. Jest to istotne tym bardziej, że wiele zadań ma charakter prac redakcyjnych. Ponieważ promowane są dwa warianty gry (prosty oraz trudniejszy), pozwala to na dostosowanie stopnia trudności do poziomu danego zespołu klasowego. Prosto i zrozumiale zredagowane zasady gry pozwalają na szybkie i efektywne zapoznanie się z nimi.

W wersji podstawowej (45 minut) rozgrywka składa się z czterech rund, a zadanie uczestników polega na zgromadzeniu jak największej liczby żetonów. Gracze w każdej z rozgrywanych tur mają cztery możliwości ruchów, co sprawia, że rozgrywka jest bardziej emocjonująca. W wersji trudniejszej, trwającej nawet półtorej godziny, gracze mają dwie możliwości do wyboru. Mogą grać z wykorzystaniem kart z pytaniami dotyczącymi znajomości fabuły powieściowej. W tym przypadku wiedza jest nagradzana, a jej brak niekarany, co pozytywnie motywuje młodzież do poznania całego tekstu powieści. W drugim przypadku podczas rozgrywki wykorzystuje się platformę edukacyjną i kody QR, warunkiem koniecznym jest dostęp do komputera i Internetu. Tutaj, podobnie jak w pierwszym wariantcie, prawidłowe odpowiedzi są nagradzane dodatkowymi żetonami. Niezależnie od wybranej wersji, po rozegraniu określonej przygody uczestnicy są premiowani dodatkowym losowaniem żetonów, dzięki czemu każdy ma szansę na jego zdobycie. Korzystanie z kodów uatrakcyjnia grę i pozwala młodzieży na posiłkowanie się technologią. Zabawę dodatkowo wzbogaca możliwość zdobycia tzw. dzikiego zasobu, który zastępuje jakikolwiek inny, brakujący zasób, co czyni go bardzo cennym. Trafić można na niego jedynie drogą losowania, przez co gra jest ciekawa i emocjonująca. Zwycięzca zdobywa tytuł Pierwszego Odkrywcy Afryki, a pozostali gracze – Odkrywców Afryki, do czasu kolejnej rozgrywki.

Gra została przemyślana i przygotowana w taki sposób, że można ją wielokrotnie i na różne możliwości wykorzystywać w trakcie lekcji. Wystarczy jeden egzemplarz gry, aby zaktywizować wszystkich uczniów. Dzieci podzielone na grupy muszą ze sobą współpracować i dzielić się informacjami, posiadaną wiedzą oraz spostrzeżeniami, co sprzyja integracji zespołu klasowego.

Powieść o dużej objętości staje się bliższa uczniom dzięki zabawie. Poprzez działanie, które sprzyja angażowaniu emocji (i zapamiętywaniu faktografii), poznają bohaterów książki oraz ich losy. Platforma edukacyjna, zawierająca dodatkowe informacje na temat powieści oraz Afryki z początków XX wieku, pomaga zrozumieć wiele istotnych faktów, kontekst, w jakim powstała powieść, jak i poszerzyć wiedzę. Karty z pytaniami uświadamiają uczniom potrzebę wykorzystania dodatkowych źródeł wiedzy faktograficznej, a także, co jest szczególnie istotne, motywują do dalszej pracy i poszerzania swoich wiadomości o powieści, gdyż za wiedzę jest się nagradzonym. Uczniowie postawieni w roli podróżników muszą rozwiązywać napotymane problemy, dzięki współpracy jest to łatwiejsze. O wygranej nie decyduje zwykły rzut kostką, ale dobrze obrana strategia. Można więc powiedzieć, że gra powieściowa uczy myślenia przyczynowo-skutkowego. Znajomość całej powieści pomaga w zwyczajnym, ponieważ za poprawnie udzielane odpowiedzi można zdobywać dodatkowe żetony. Z kolei proponowany cykl lekcji odbiega od schematycznego omawiania lektury i sprzyja zadawaniu pytań dodatkowych o wartość dzieła współcześnie, odwołując się do tematyki bliskiej dzieciom.

Gra bardzo dobrze sprawdzi się nie tylko na lekcjach języka polskiego, ale także na lekcjach bibliotecznych czy godzinach wychowawczych. Jak pokazują twórcy gry, lekcja poświęcona lekturze Sienkiewiczowskiej powieści wcale nie musi być nudna. I to jest jej walor nie do przecenienia.

Powyższa konkluzja ta wydaje się cenna metodycznie, ponieważ mimo toczących się od lat dyskusji na temat kanonu lektur, podręczników szkolnych oraz sposobu pracy z lekturami, w praktyce „proces dydaktyczny przekształca się w rytuał, w mszę interpretacyjną, w kaznodziejstwo obdarte z refleksji, naiwne i tryumfalne”³⁵. Lekcje poświęcone omówieniu lektury, opracowane w myśl podręcznikowych dyrektyw, są prowadzone w sposób schematyczny, nie poruszają tematów ważnych z punktu widzenia współczesnego ucznia³⁶. Autor dzieła traktowany jest jako osoba, z którą należy się zgadzać, więc wszelkie głosy odmienne uczniów są uciszane i pomijane. Czynnikiem zaistniałej sytuacji jest wiele: przeładowany program nauczania, spis lektur nieodpowiadający na potrzeby i zainteresowania czytelników uczniów, brak czasu na lekcji na spokojny tok pracy z tekstem artystycznym, poszerzający się kryzys czytelnictwa itp. Nie oznacza to jednak, że nauczyciel jest na straconej pozycji. Choć aktualna *Podstawa programowa* jako zalecane metody pracy podaje dyskusję, debatę, dramę lub projekt edukacyjny³⁷, trzeba wyjść naprzeciw oczekiwaniom współczesnego nastolatka i jego zainteresowanie technologią uczynić sprzymierzeńcem na lekcji języka polskiego. Wykorzystanie gier dydaktycznych, platform edukacyjnych, komiksowych adaptacji, muzyki, filmu może zainteresować ucznia. Zrezygnowanie ze schematycznie omawianych lektur może być krokiem w pokonywaniu tzw. przymusu lekturowego. Zadanie nauczyciela nie jest

³⁵ S. Bortnowski, *O wartościowaniu literatury w szkole – spontanicznym i refleksyjnym*, [w:] *Wartościowanie a edukacja polonistyczna*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2008, s. 22.

³⁶ Tak wykazała analiza poleceń w aktualnych podręcznikach do szkół (podstawowej, gimnazjalnej i średniej).

³⁷ Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Rozporządzenie Men. 5Gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/podstawa-programowa-język-polski-szkola-podstawowa [dostęp: 4.09.2017].

łatwe, ale wysiłek jest konieczny, aby „wychować świadomego odbiorcę i uczestnika kultury, mającego poczucie tożsamości narodowej oraz szacunek dla tradycji”³⁸.

Bibliografia (wybór)

- Bortnowski S., *Młdzież a lektury szkolne*, Warszawa 1974.
- Bortnowski S., *Polska szkoła – ciało stałe czy płynne?*, „Zeszyty Szkolne” 2006, nr 4.
- Bortnowski S., *„Potop” w szkole. Odbiór powieści Henryka Sienkiewicza. Wnioski dydaktyczne*, Warszawa 1988.
- Henryk Sienkiewicz. Obraz twórczości*, oprac. K. Czachowski, Warszawa 1931.
- Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece i muzeum*, red. T. Bujnicki, J. Majchrzyk, Warszawa 2015.
- Historia – pamięć – tożsamość w edukacji polonistycznej*, t. 2, *Literatura i kultura*, red. Z. Budrewicz, M. Sienko, Kraków 2013.
- Janus-Sitarz A., *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole. Konstatacje. Oceny. Propozycje*, Kraków 2009.
- Karkut D., *Jak zachęcać do czytania historycznych książek?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dydaktyka”, 2013, z. 8.
- Koziółek K., *Czytanie z Innym. Etyka. Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006.
- Koziółek R., *Ciała Sienkiewicza*, Katowice 2009.
- Literatura wobec nowej rzeczywistości*, red. G. Matuszek, Kraków 2005.
- Ludorowski L., „*W pustyni i w puszczy*”. *Arcypowieść nie tylko dla młodzieży*, [w:] *Polska powieść XIX i XX wieku. Interpretacje – analizy – konteksty*, t. 1, red. L. Ludorowski, Lublin 1993.
- W obronie „Ogniem i mieczem”. Polemiki z Olgierdem Górką. Wybór tekstów*, wstęp i oprac. H. Kosętko, Kraków 2006.
- Wokół „W pustyni i w puszczy”. W stulecie pierwodruku powieści*, red. J. Axer, T. Bujnicki, Kraków 2012.

Play with Sienkiewicz (*In the Desert and in the Wilderness*)

Abstract

Henryk Sienkiewicz is a writer whose texts have been on the reading list for years. In the twenty-first century, the question arises whether the texts of the nineteenth-century writer can be valuable for a modern teenager, focused on quick and superficial reception. Board game *In the Desert and the Wilderness* integrated with the educational platform, it seems to meet the requirements of modern education, making the lesson more interesting, which is no longer a schematic search and writing out information.

Key words: canon of reading, Henryk Sienkiewicz, education, reading game

Kinga Kasprzak – absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Nauczyciel języka polskiego w szkole podstawowej. W trakcie studiów doktoranckich w dziedzinie literaturoznawstwa. Obszar zainteresowań: recepcje utworów Henryka Sienkiewicza przez młodzież szkolną oraz sposoby wykorzystania tekstów pisarza na lekcjach języka polskiego we współczesnej szkole.

³⁸ Tamże.